



Sygn. akt I CSK 272/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Prezydenta W.

przeciwko P.(...) I.(...) Spółce z o.o. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 12 lutego 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 4 lutego 2009 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 2 lipca 2008 r. [II C (...)] i znosi w całości postępowanie poprzedzające wydanie tych orzeczeń oraz przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód - Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta W. - pozwem z dnia 25 maja 2007 r. wystąpił o zasądzenie od pozwanej P.(...) I.(...) Sp. z o.o. w W. kwoty 5 376 408,40 zł z ustawowymi odsetkami od 27 maja 2004 r. do dnia zapłaty tytułem opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste gruntu o powierzchni 1,5232 ha, położonego w W. przy ul. K. (...) stanowiącego własność Skarbu Państwa. Od wydanego w dniu 16 czerwca 2007 r. nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwana wniosła sprzeciw, a w nim zgłosiła zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia z uwagi na upływ trzyletniego terminu z art. 118 k.c., domagając się oddalenia powództwa w całości. Pozwana wiązała początek biegu terminu przedawnienia z datami płatności opłat za poszczególne lata, określonymi według zasad z art. 71 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn.: Dz.U. z 2004 r. Nr 261 poz. 2603 ze zm., powoływanej dalej jako „u.g.n.”).

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 2 lipca 2008 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda żadaną należność oraz orzekł o kosztach. Ustalił, że pozwana od 1997 r. jest wieczystą użytkowniczką 1,5232 ha gruntu w W., przy ul. K. (...), stanowiącego własność Skarbu Państwa. W dniu 15 listopada 2000 r. Starosta Powiatu X wypowiedział pozwanej dotychczasową wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego tego gruntu i określił nową wysokość opłaty na kwotę 1 463 185,90 zł. Samorządowe Kolegium Odwoławcze oddaliło wniosek pozwanej, która zakwestionowała zasadność wypowiedzenia. Pozwana przegrała także powyższą sprawę na drodze postępowania cywilnego – jej żądanie Sąd Okręgowy w W. oddalił wyrokiem z dnia 13 maja 2003 r., a Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 26 maja 2004 r. oddalił apelację użytkowniczki. Sąd I instancji wskazał, że - zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami - wysokość opłaty rocznej może być aktualizowana, nie częściej niż raz w roku, jeżeli wartość nieruchomości ulegnie zmianie. Aktualizacja następuje w drodze wypowiedzenia wysokości dotychczasowej opłaty do końca roku poprzedzającego zmianę i przesłaniu oferty opłaty w nowej wysokości. Użytkownik wieczysty ma prawo złożyć do samorządowego kolegium odwoławczego wniosek o ustalenie, że aktualizacja opłaty jest nieuzasadniona albo jest uzasadniona w innej wysokości (art. 78 ust. 2 u.g.n.) i jeśli z tego prawa skorzysta, zgodnie z art. 78 ust. 4 u.g.n. do czasu zakończenia postępowania aktualizacyjnego ma obowiązek uiszczania jedynie opłat w dotychczasowej wysokości. Opłata ustalona na skutek prawomocnego

orzeczenia kolegium lub w wyniku zawarcia ugody przed kolegium, a także gdy opłata ustalona prawomocnym wyrokiem sądu, albo w wyniku ugody zawartej przed sądem (art. 79 ust. 5 i 8 u.g.n.) obowiązuje począwszy od dnia 1 stycznia roku następującego po roku, w którym wypowiedziano wysokość dotychczasowej opłaty. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko i argumentację Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 23 czerwca 2005 r. (III CZP 37/05, OSNC 2005/5/82), że orzeczenia sądu ustalające nową wysokość opłaty rocznej ma charakter konstytutywny, a datą wymagalności tej opłaty jest data prawomocnego rozstrzygnięcia sądu w przedmiocie ustalenia jej zasadności w nowej wysokości. Sąd Okręgowy sprzeciwił się pogładowi pozwanego, że nowe opłaty były wymagalne w terminach wynikających z art. 71 ust. 4 u.g.n., pomimo toczącego się postępowania aktualizacyjnego. Zwrócił uwagę na nieracjonalność takiego rozwiązania, w którym właściciel – aby zapobiec przedawnieniu - musiałby wnosić pozew o zapłatę zaległych opłat w ustalonej przez siebie wysokości, narażając się na wydatki związane z prowadzeniem i ewentualnym przegraniem procesu w razie uznania dokonanej aktualizacji za nieuzasadnioną w całości, bądź w części. A z kolei użytkownik wieczysty, aby uniknąć konieczności zapłaty odsetek ustawowych w razie ustalenia, że zachodzą postawy do podwyższenia opłaty, musiałby ją jednak uiszczać w nowej wysokości – mimo sporu i rezygnacji ustawodawcy z nałożenia na niego takiego obowiązku – i dochodzić później zwrotu nadpłaty (gdyby aktualizacja okazała się przynamniej w części nieuzasadniona), a ewentualnie także odszkodowania z tytułu niesłusznego podwyższenia opłaty.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej od powyższego wyroku, opartą na zarzutach naruszenia art. 117 i 118 k.c. w związku z art. 79 ust. 8 i ust. 4 i 5 u.g.n. oraz art. 328 § 2 k.p.c. Uznał, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawierało szeroką argumentację i podzielił pogląd Sądu I instancji, że roszczenie powoda stało się wymagalne dopiero z chwilą prawomocnego ukończenia postępowania aktualizującego opłatę, co oznacza, że nie jest przedawnione. Sąd podkreślił, że wypowiedzenie dotychczasowej opłaty przepisy wiążą z obowiązkiem przesłania użytkownikowi wieczystemu oferty jej nowej wysokości, której dojście nie powoduje automatycznie zmiany treści umowy w zakresie opłaty. Taki wniosek wspiera, jego zdaniem, treść art. 78 ust. 4 u.n.g. oraz art. 79 ust. 4 u.n.g. Do zawarcia umowy na nowych warunkach dochodzi dopiero z chwilą przyjęcia oferty przez użytkownika wieczystego, a jeśli użytkownik wszczął procedurę odwoławczą – to dopiero z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia kończącego to postępowanie (art. 79 ust. 8 u.n.g.). Wówczas bowiem

następuje ostateczne, konstytutywne określenie wysokości opłaty rocznej, które kształtuje stosunek prawny użytkownika wieczystego. Sąd opowiedział się przeciwko pogładowi, że orzeczenie to jedynie deklaratorywnie ustala treść stosunku prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. Tym samym Sąd Apelacyjny nie podzielił oceny charakteru tego rozstrzygnięcia, jakiego dokonały sądy orzekające w sprawie aktualizacji opłaty, wskazując, że w rzeczywistości sądy te ukształtowały treść umowy łączącej strony poprzez stwierdzenie, że podwyższenie opłaty było uzasadnione. W przekonaniu Sądu II instancji, z chwilą wydania przez nie prawomocnego orzeczenia stała się wymagalna pozostała część opłat, jakkolwiek same opłaty należne były za okres od 1 stycznia roku następującego po roku, w którym dokonano wypowiedzenia. Jednak bieg przedawnienia opłat liczyć należało dopiero od momentu prawomocnego oznaczenia ich wielkości przez sąd, co powoduje, że 3-letni termin przedawnienia z art. 118 k.c. nie upłynął do momentu wniesienia przez powoda powództwa w niniejszej sprawie.

Pozwana oparła skargę kasacyjną od powyższego wyroku na podstawach naruszenia przepisów postępowania – art. 227 k.p.c. w zw. z art. 210 § 3 k.p.c., art. 224 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. przez nieustosunkowanie się przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu do wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z decyzji nr 41/2001 z dnia 18 grudnia 2001 r. w przedmiocie zatwierdzenia projektu podziału spornej nieruchomości i nieprzeprowadzenie tego dowodu; art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn odmowy wiarygodności i mocy dowodowej temu dowodowi, a także art. 189 k.p.c. przez jego niezastosowanie oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez lakoniczne i ogólnikowe ustosunkowanie się do drugiego zarzutu apelacji. Uchybienia te miały, zdaniem skarżącej, istotny wpływ na wynik sprawy.

W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego pozwana podniosła zarzuty błędnej wykładni art. 71 ust. 4 u.g.n. w zw. z art. 78 ust. 1, 2 i 4 u.g.n., z art. 79 ust. 8 oraz ust. 4 i 5 u.g.n. polegającej na uznaniu, że zaktualizowana opłata roczna, w części przewyższającej opłatę dotychczasową, staje się wymagalna po uprawomocnieniu się wyroku utrzymującego w mocy opłatę w wysokości zaktualizowanej; niewłaściwe zastosowanie art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 117 k.c. i z art. 118 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie) z uwagi na przyjęcie błędnego terminu początkowego biegu przedawnienia dochodzonych roszczeń.

Następnie, już po złożeniu skargi kasacyjnej, pozwana podniosła, że postępowanie przed sądami powszechnymi prowadzone było w warunkach nieważności z uwagi na brak w tym okresie organu uprawnionego do reprezentowania pozwanej.

We wnioskach skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu; względnie o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie apelacji pozwanej w zakresie jej zarzutu 1 i orzeczenie o zwrocie spełnionego świadczenia, a nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych za wszystkie instancje.

Powód domagał się oddalenia skargi kasacyjnej i przyznania mu zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. W związku z tym, mimo że pozwana podniosła zarzut braku w toku procesu organu uprawnionego do jej reprezentowania już po upływie terminu przewidzianego do wniesienia skargi kasacyjnej – konieczne było rozważenie, czy stan taki rzeczywiście zachodził i wypełniał przesłankę nieważności z art. 379 pkt 2 k.p.c.

Jak wynika z przedstawionych przez pozwaną dokumentów, umowa spółki, której tekst jednolity pochodzi z 1998 r., nie zawiera żadnych postanowień dotyczących terminu, na jaki powoływany był zarząd. Precyzowała jedynie, że składa się on z jednej do trzech osób. Uchwałą nr (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z 12 maja 2003 r. na funkcję prezesa zarządu (jednoosobowego) powołany został J. M. W tym czasie obowiązywała już ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz. U. Nr 94, poz. 1037, ze zm.), która w art. 202 ustanawiała zasadę kadencyjności członków zarządu. W art. 202 § 1 k.s.h. przewidziano, że w wypadku, kiedy umowa spółki nie stanowi inaczej – mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu. W stosunku do prezesa J. M. wygaśnięcie mandatu nastąpiło w dniu 10 czerwca 2005 r., kiedy to uchwałą nr (...) udzielono mu absolutorium. Od tego czasu pozwana nie miała organu powołanego do jej reprezentowania. Faktycznie funkcję prezesa nadal pełnił J. M., zapewne nieświadomy (podobnie jak wspólnicy) konsekwencji wynikających z art. 202 § 1 k.s.h. De iure jednak nie był prezesem, ponieważ nie został we właściwym trybie powołany na to stanowisko po wygaśnięciu

mandatu. Nowy zarząd, w osobie A. U. jako prezesa, ustanowiony został dopiero 8 kwietnia 2009 r. i od tej chwili pozwana znów miała prawidłowo powołany organ zarządzający. Fakt, że do czasu wykreślenia J. M. z związku z wpisem do rejestru A. U., ten pierwszy figurował jako zarząd, uzasadniał stosowanie przewidzianego w art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn.: Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 ze zm.) domniemania prawdziwości danych wpisanych do Rejestru. Jest to jednak domniemanie wzruszalne, a przedstawione przez pozwaną dokumenty podważyły je. Dopuszczalność dokonywania ustaleń koniecznych dla oceny czy zachodzą podstawy nieważności postępowania na podstawie dowodów z dokumentów, przeprowadzanych w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy przyjął np. w wyroku z dnia 10 maja 2000 r. III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220.

Z punktu widzenia podstawy nieważności z art. 379 pkt 2 k.p.c. istotny jest stan rzeczywisty. Przepis ten nie przewiduje ochrony podobnej do przysługującej osobie trzeciej podejmującej czynności z podmiotem wpisanym do rejestru, działającej w zaufaniu do treści zamieszczonych w nim wpisów (art. 14 ust. 1 u.K.R.S.). Ponadto sąd rozstrzygający spór nie może być uznany za osobę trzecią, w rozumieniu powyższego przepisu. Ze względu na regulacje zawarte w procedurze cywilnej, oparte na założeniu, że czynności procesowe winny wykonywać osoby uprawnione do działania w imieniu osoby prawnej (art. 67 § 1 k.p.c.) i powiązaniu możliwości korzystania przez osobę prawną ze zdolności procesowej z posiadaniem organu uprawnionego do działania w jej imieniu – wykluczona została dopuszczalność występowania w postępowaniu sądowym osoby prawnej, która nie ma umocowanego do działania za nią organu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2006 r., I CSK 224/06, Lex nr 276251 oraz zawarte w jego uzasadnieniu rozważania prawne).

W konsekwencji – skoro z przedłożonych dokumentów wynika, że strona pozwana przez cały czas trwania procesu przez sądami powszechnymi była pozbawiona organu powołanego do jej reprezentacji – stwierdzić należy, że postępowanie to dotknięte było w całości nieważnością. Konieczne stało się w tej sytuacji uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i zniesienie postępowania toczącego się w warunkach nieważności (art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 398²¹ i art. 386 § 2 k.p.c.).

Ustalenia faktyczne poczynione w warunkach nieważności i prawidłowość innych czynności procesowych przeprowadzonych w nieważnym postępowaniu pozbawione są znaczenia, ponieważ wada, jaką dotknięte zostało całe postępowanie, wyłącza

możliwość podejmowania jakichkolwiek rozważań w oparciu o jego wyniki. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odstąpił od badania zasadności podstaw wniesionej skargi kasacyjnej.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego znajduje uzasadnienie w treści art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.